

**Sygn. akt II Ca 942/15**

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Mariusz Broda**

Sędziowie: **SSO Rafał Adamczyk (spr.)**

**SSO Hubert Wicik**

Protokolant: starszy protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 października 2016 r. w Kielcach

sprawy z wniosku K. N.

z udziałem J. N.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczynie i uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Busku - Zdroju

z dnia 22 maja 2015 r., sygn. akt V Ns 290/13

**postanawia:** 1. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie III (trzecim) w całości i ustalić, że udziały K. N. i J. N. w majątku wspólnym są równe oraz zasądzić od K. N. na rzecz J. N. kwotę 154 020,50 (sto pięćdziesiąt cztery tysiące dwadzieścia 50/100) złotych tytułem spłaty, płatną w trzech ratach: pierwsza w kwocie 54 020,50 (pięćdziesiąt cztery tysiące dwadzieścia 50/100) złotych płatna do 31 października 2016 roku, druga w kwocie 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych płatna do 31 października 2017 roku i trzecia w kwocie 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych płatna do 31 października 2018 roku, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności, którejkolwiek z rat;

2. odrzucić apelację J. N. w części dotyczącej żądania rozliczenia nakładów z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny;

3. oddalić apelację J. N. w pozostałej części;

4. oddalić w całości apelację K. N.;

5. orzec, że wnioskodawczynie i uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

**II Ca 942/15**

## UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 2 października 2013 r. K. N. domagała się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym wnioskodawczynie i uczestnika J. N. w ten sposób, że udział wnioskodawczynie wynosi 9/10, a udział uczestnika – 1/10, a także wniosła o zobowiązanie uczestnika do zwrotu nakładów poczynionych z majątku osobistego wnioskodawczynie

na majątek wspólny oraz domagała się podziału majątku wspólnego K. N. i J. N. przez przyznanie wnioskodawczyni na wyłączną własność domu mieszkalnego położonego w D., wybudowanego na nieruchomości objętej księgą wieczystą Kw nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Busku – Zdroju Wydział Zamiejscowy w Kazimierzy Wielkiej, ze splatą uczestnika w kwocie 35000 zł. W uzasadnieniu żądań wnioskodawczyni wskazała, iż uczestnik po zawarciu małżeństwa zaczął nadużywać alkoholu, jednocześnie nigdzie nie pracował, a całość środków potrzebnych do utrzymania rodziny była dostarczana przez K. N.. Matka wnioskodawczyni z własnych pieniędzy zaczęła budować dom, traktując to jako darowiznę na rzecz córki. Od 2009 r. J. N. niemal bez przerwy pił alkohol, na co wydawał środki zarobione przez wnioskodawczynię oraz uzyskane z własnych prac dorywczych. Uczestnik w najmniejszym stopniu nie przyczyniał się do powstawania majątku wspólnego. Od 2011 r. J. N. wywoływał ciągłe awantury w domu, niszczył sprzęty, stosował przemoc fizyczną i psychiczną wobec rodziny. Uczestnikowi została założona tzw. „niebieska karta”, a on sam został oskarżony przez Prokuraturę Rejonową w Kazimierzy Wielkiej o znęcanie się nad rodziną. Wnioskodawczyni podniosła, iż żądanie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym jest uzasadnione zarówno zakresem przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku, jak i aspektem społecznym, związanym z zachowaniem uczestnika i jego postępującą demoralizacją (k. 2 - 5).

Uczestnik J. N. przyłączył się do wniosku co do zasady. Wniósł o przyznanie wnioskodawczyni na własność nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym i o zasądzenie na rzecz J. N. kwoty 225000 zł tytułem splaty. Nie kwestionował składu i wartości majątku wspólnego. Domagał się oddalenia żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz zwrotu nakładów z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny (k. 38 - 39).

Postanowieniem z dnia 22 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w Busku – Zdroju: I. ustalił, że w skład majątku wspólnego K. N. i J. N. wchodzi nieruchomość gruntowa – działka nr (...) o powierzchni 0,0710 ha, położona w D., zabudowana murem budynkiem mieszkalnym, jednorodzinny, parterowy, z poddaszem użytkowym o powierzchni użytkowej 122,9 m<sup>2</sup> oraz murem budynkiem gospodarczym o powierzchni zabudowy 38,5 m<sup>2</sup> z nadbudową drewnianą i dobudowaną drewnianą przybudówką; II. dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni K. N. na własność nieruchomość zabudowaną, opisaną w punkcie I sentencji postanowienia; III. zasądził od wnioskodawczyni K. N. na rzecz uczestnika J. N. kwotę 146059 zł tytułem splaty udziału w majątku wspólnym, ustalając, że wymieniona kwota jest płatna w dziesięciu równych ratach (w okresie pięciu lat) po 14605,90 zł, pierwsza rata płatna w terminie do 31 grudnia 2015 r., natomiast następne raty w odstępach półrocznych, odpowiednio do 30 czerwca każdego następującego po sobie roku i 30 grudnia następującego po sobie roku, wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 8 % i każdorazowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat; IV. orzekł, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (k. 132).

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny wskazany w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, a w rozważaniach prawnych powołał - między innymi - przepis art. 43 § 1 i 2 k.r.o., podnosząc, że wniosek K. N. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym nie zasługiwał na uwzględnienie, bowiem wnioskodawczyni nie przedstawiła dostatecznego materiału dowodowego w tym zakresie. Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż majątek wspólny wnioskodawczyni i uczestnika powstawał w znacznej mierze ze środków finansowych darowanych przez matkę wnioskodawczyni, jednak darowizny były dokonywane na rzecz obojga małżonków. Głównie ta okoliczność zdecydowała, w ocenie Sądu Rejonowego, o tym, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe. Sąd, opierając się na opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości ustalił wartość majątku wspólnego w postaci zabudowanej nieruchomości na kwotę 308041 zł. Z uwagi na poczynione przez wnioskodawczynię w okresie od 15 maja 2014 r. do 25 czerwca 2014 r. nakłady na nieruchomość wynoszące 7961,77 zł, Sąd przyjął, iż wartość udziału uczestnika postępowania wynosi 146059 zł i zasądził tę kwotę od K. N. na rzecz J. N., rozkładając wymienioną należność na 10 rat. Sąd Rejonowy wskazał, że wprawdzie uczestnik przeznaczył z majątku osobistego na budowę wspólnego domu kwotę 35000 zł, jednak w świetle art. 5 k.c. brak jest podstaw do zasądzenia tej kwoty od K. N. na rzecz J. N., bowiem dorozumianą wolą uczestnika było wyłączenie roszczenia o zwrot wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny (k. 136 - 147).

Wnioskodawczyni złożyła apelację od powyższego postanowienia. Zaskarżyła orzeczenie Sądu Rejonowego w całości. Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia – art. 325 k.p.c. w zw. z art. 567 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., polegające na nierozstrzygnięciu o całości żądania, tj. o żądaniu ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym i w rezultacie nierozpoznanie istoty sprawy. Wskazując na powyższe, K. N. wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy.

W uzasadnieniu apelacji wnioskodawczyni podniosła, że Sąd Rejonowy nie rozstrzygnął w sentencji postanowienia o żądaniu ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym – ani pozytywnie, ani negatywnie. Zdaniem skarżącej, ta kwestia musi być przesądzona w sentencji postanowienia i nie można przyjąć, iż dokonanie podziału majątku w taki a nie inny sposób oznacza dorozumiane ustalenie proporcji udziałów. W opisanej sytuacji wnioskodawczyni nie dysponuje substratem zaskarżenia, orzeczenie o podziale majątku wspólnego jest wadliwe, a z uwagi na treść art. 618 k.p.c. skarżąca nie może zainicjować ponownego postępowania w kwestii ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym (k. 160 - 163).

„Precyzując” apelację, wnioskodawczyni zarzuciła, że postanowienie Sądu Rejonowego narusza prawo materialne, tj. art. 43 § 2 k.r.o. poprzez niezasadną odmowę zastosowania tego przepisu i oddalenie wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, podczas gdy z zebranych dowodów wynika, iż majątek wspólny stron powstał głównie wskutek starań K. N. i darowizn od jej rodziny, a uczestnik przez niemal cały okres małżeństwa nadużywał alkoholu, zarabiał niewiele i jego wkład w powstanie majątku wspólnego był bardzo nieduży. Skarżąca podniosła też, że Sąd Rejonowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezasadną odmowę wiarygodności zeznaniom świadków z rodziny K. N., którzy wskazywali, iż darowali pieniądze i kupowali materiały na dom wnioskodawczyni wyłącznie dla niej, podczas gdy nie przeczy temu żaden zebrany w sprawie dowód, ani zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. W dalszej kolejności wnioskodawczyni stwierdziła, że Sąd pierwszej instancji z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. pominął w rozważaniach faktury dotyczące budowy domu, które były wystawiane na nazwisko K. N. lub jej matki.

Wskazując na powyższe zarzuty, wnioskodawczyni domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, ewentualnie wniosła o zmianę postanowienia poprzez ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym w proporcji 9:1 na korzyść K. N. oraz o zmianę orzeczenia w punkcie II w zakresie przyznanej na rzecz uczestnika spłaty, poprzez zasądzenie na jego rzecz 1/10 wartości majątku wspólnego, tj. 30804,10 zł (k. 196 - 200).

Apelację od orzeczenia Sądu Rejonowego wywiódł również uczestnik. Zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. poprzez jego nienależyte zastosowanie w przedmiotowym stanie faktycznym i niezasądzenie na rzecz uczestnika zwrotu nakładów z jego majątku osobistego na majątek wspólny stron w wysokości kwoty uzyskanej przez J. N. tytułem zadośćuczynienia i uwzględnienie z urzędu zarzutu sprzeczności roszczenia uczestnika o zasądzenie takiego zwrotu z zasadami współżycia społecznego, podczas gdy w przedmiotowym stanie faktycznym nie zachodzą żadne wyjątkowe okoliczności, które uzasadniałyby oddalenie roszczenia uczestnika o zwrot nakładów, a kwestia zgodności żądania z zasadami współżycia społecznego jest badana przez Sąd na zarzut,
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 45 § 1 k.r.o. w zw. z art. 33 pkt 6 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie w przedmiotowym stanie faktycznym i niezasądzenie na rzecz uczestnika zwrotu nakładów z jego majątku osobistego na majątek wspólny stron w wysokości kwoty uzyskanej przez J. N. tytułem zadośćuczynienia, podczas gdy całą tę kwotę uczestnik zainwestował w budowę domu na nieruchomości objętej wspólnością ustawową stron,
3. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na przyjęciu, że rozłożenie należnej J. N. od K. N. kwoty spłaty na dziesięć równych rat płatnych w odstępach półrocznych przez okres pięciu lat jest adekwatne do możliwości płatniczych wnioskodawczyni i w pełni realizuje interesy uczestnika, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że K. N.

prowadzi działalność gospodarczą i powinna była liczyć się z koniecznością rozliczeń z byłym mężem, a J. N. nie ma obecnie zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych,

4. sprzeczność ustaleń faktycznych Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, polegającą na przyjęciu, że uczestnik zainwestował w budowę domu na nieruchomości objętej wspólnością ustawową stron kwotę 35000 zł z uzyskanego zadośćuczynienia, podczas gdy z zeznań uczestnika i świadków jednoznacznie wynika, iż uczestnik zainwestował w budowę tego domu całą kwotę uzyskanego zadośćuczynienia, tj. 50000 zł,

5. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na odliczeniu od kwoty wskazanej przez biegłego W. A. jako wartość nieruchomości stanowiącej majątek wspólny stron (308041 zł) kwot wynikających z przedłożonych przez wnioskodawczynię faktur, dokumentujących nakłady na tę nieruchomość dokonane przez K. N. po ustaniu wspólności, podczas gdy biegły dokonując wyceny nieruchomości brał pod uwagę jej stan z daty ustania wspólności i ceny z daty orzekania.

Wskazując na te zarzuty, uczestnik J. N. wniósł o zmianę punktu III postanowienia poprzez zasądzenie od wnioskodawczyni K. N. na rzecz uczestnika J. N. kwoty 204020 zł, płatnej w całości w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia.

W uzasadnieniu apelacji uczestnik podniósł, że kwota 50000 zł uzyskana przez J. N. z tytułu zadośćuczynienia wchodziła w skład majątku osobistego uczestnika (art. 33 pkt 6 k.r.o.). Sąd Rejonowy niezasadnie powołał się na treść art. 5 k.c., skoro w przedmiotowym stanie faktycznym nie istnieją żadne wyjątkowe okoliczności, uzasadniające zakwalifikowanie roszczenia uczestnika o zwrot nakładów poczynionych z majątku osobistego na majątek wspólny jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Zgłoszenie takiego żądania przez J. N. nie stanowiło nadużycia prawa. Skarżący podkreślił, że sama wnioskodawczyni nie podniosła zarzutu sprzeczności roszczenia uczestnika z zasadami współżycia społecznego. Ponadto, J. N. wywodził, iż poczynione przez Sąd ustalenie faktyczne, jakoby uczestnik zainwestował w budowę domu na nieruchomości wspólnej stron kwotę 35000 zł z uzyskanego zadośćuczynienia, nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Zeznania świadków i zeznania uczestnika, a także pozostały materiał dowodowy, oceniony logicznie oraz zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi bowiem do wniosku, że J. N. zainwestował w budowany wówczas przez strony dom całą uzyskaną z tytułu zadośćuczynienia kwotę 50000 zł (12500 euro). Odnośnie rozłożenia na raty spłaty zasądzonej od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika, J. N. wskazał, iż K. N. powinna od dłuższego czasu liczyć się z koniecznością uiszczenia tej należności, bowiem rozwód stron został orzeczony prawomocnie w lutym 2013 r., a postępowanie o podział majątku wspólnego rozpoczęło się w październiku 2013 r. Zaakcentował, że wnioskodawczyni od początku postępowania konsekwentnie domagała się przyznania jej na wyłączną własność zabudowanej nieruchomości, stanowiącej jedyny składnik majątku wspólnego stron, powinna zatem mieć na względzie konieczność rozliczeń z byłym mężem i gromadzić na ten cel fundusze. Rozłożenie na raty spłaty należnej byłemu małżonkowi może nastąpić w szczególnych okolicznościach, a w przedmiotowym stanie faktycznym rozłożenie spłaty na tak liczne raty, płatne w okresie aż pięcioletnim pomija całkowicie interes uczestnika. Wnioskodawczyni K. N. zamieszkuje w domu objętym uprzednio ustawową wspólnością majątkową stron, natomiast J. N. nie posiada żadnego mieszkania i nie dysponuje pieniędzmi pozwalającymi na jego zakup lub wynajęcie. Uczestnik mieszka obecnie u rodziny. Wnioskodawczyni będąca właścicielką nieruchomości może uzyskać kredyt hipoteczny i w ten sposób spłacić uczestnika. Ponadto, K. N. od dawna prowadzi własną działalność gospodarczą. Skarżący argumentował również, że Sąd błędnie ustalił wartość majątku wspólnego. Biegły rzeczoznawca ustalił wartość nieruchomości objętej wspólnością ustawową stron na kwotę 308041 zł. Jest to wartość majątku stron według stanu z daty ustania wspólności i cen z daty orzekania. Biegły odliczył od aktualnej wartości nieruchomości wartość nakładów dokonanych po ustaniu wspólności, zatem niezasadne było ponowne ich odliczenie przez Sąd (k. 151-154).

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 listopada 2015 r. pełnomocnik uczestnika cofnął zarzuty z punktów 4. i 5. apelacji oraz ograniczył do kwoty 35000 zł zarzut dotyczący niezasądzenia od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika zwrotu nakładów z jego majątku osobistego na majątek wspólny (k. 174 - 174v).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja uczestnika podlegała odrzuceniu w części dotyczącej żądania rozliczenia nakładów z majątku osobistego J. N. na majątek wspólny, natomiast okazała się skuteczna w zakresie dotyczącym wartości udziału przypadającego uczestnikowi J. w majątku wspólnym oraz zasługiwała w przeważającej części na uwzględnienie co do kwestii rozłożenia na raty spłaty zasądzonej od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika. W pozostałej części apelacja J. N. była bezzasadna. Apelacja K. N. nie zasługiwała na uwzględnienie.

W judykaturze i doktrynie utrwalony jest pogląd, że zaskarżone może być tylko orzeczenie istniejące. Nie można zatem wnieść środka odwoławczego od orzeczenia, które nie zostało - w rozumieniu przepisów prawa procesowego - wydane. Chodzi tu zarówno o brak orzeczenia w ogóle, jak i o brak w wydanym orzeczeniu rozstrzygnięcia w określonym przedmiocie. Brak negatywnego rozstrzygnięcia w orzeczeniu skutkuje brakiem przedmiotu zaskarżenia, a w konsekwencji niedopuszczalnością apelacji w tym zakresie na podstawie art. 370 k.p.c. (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., II PZ 34/11, LEX nr 1130377; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1986 r., III CRN 244/86, OSNC 1988/1/17). Z treści zaskarżonego postanowienia wynika, że Sąd Rejonowy nie zawarł w nim rozstrzygnięcia dotyczącego nakładów z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny. Jakkolwiek uwzględnienie tego żądania mogłoby znaleźć odzwierciedlenie w rozliczeniach pomiędzy wnioskodawczynią i uczestnikiem, to jednak w sytuacji, gdy Sąd o takim rozszczeniu orzeka negatywnie, niezbędne jest danie temu jednoznacznego wyrazu w treści postanowienia, bowiem takie negatywne orzeczenie dotyczące majątku osobistego nie może być wynikiem jedynie interpretacji postanowienia (por. stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w postanowieniu z dnia 14 grudnia 2011 r., I CSK 138/11, OSNC 2012/7-8/89). W myśl art. 45 § 1 k.r.o., o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny sąd orzeka wyłącznie na wniosek zgłoszony w postępowaniu w pierwszej instancji, a domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Stosownie zaś do art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., sąd jest związany tymi żądaniami (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2012 r., I CSK 323/11, LEX nr 1164719). Skoro powyższe żądania są rozpoznawane według zasad ogólnych i stosownie do tych reguł należy o nich orzekać, to dla zapewnienia postanowieniu pełnej jednoznaczności, pożądane jest nie tylko ujmowanie poszczególnych rozstrzygnięć, zamieszczanych w jego sentencji, w odrębnie oznaczone punkty, lecz także dokładne wskazywanie, iż sąd żądanie (wniosek) oddala w całości, bądź w części. Taka praktyka stwarza jasność co do dalszych środków prawnych przysługujących zainteresowanym uczestnikom. Postanowienie podlega zaskarżeniu na zasadach ogólnych, natomiast w wypadku niepełnego rozstrzygnięcia co do omawianego rozszczenia może zostać uzupełnione (art. 351 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Niezależnie od tego, że J. N. nie zgłosił skutecznie żądania rozliczenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny (żądanie zawarte w protokole rozprawy - k. 39, zamiast w piśmie procesowym), to Sąd Rejonowy nie zamieścił w sentencji postanowienia rozstrzygnięcia w tym przedmiocie. Nie można aprobować koncepcji zastępowania sentencji, chociażby tylko częściowo, uzasadnieniem. Pominięcie w sentencji orzeczenia kończącego sprawę w instancji rozstrzygnięcia o całości żądania objętego wnioskiem, stwarza stronie uprawnienie do domagania się uzupełnienia orzeczenia, nie daje jej natomiast podstawy do zaskarżenia z tej przyczyny orzeczenia. Nie można bowiem zaskarżyć orzeczenia, które nie zostało wydane w rozumieniu przepisów prawa procesowego (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2016 r., II UZ 53/15, LEX nr 2019612). Tym samym, brak w sentencji zaskarżonego postanowienia orzeczenia o oddaleniu żądania uczestnika rozliczenia nakładów poczynionych przez niego z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci kwoty zadośćuczynienia z tytułu wypadku, stanowił przeszkodę do zaskarżenia apelacją postanowienia w tym zakresie. Apelacja uczestnika, zarzucająca naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. oraz art. 45 § 1 k.r.o. w zw. z art. 33 pkt 6 k.r.o., skierowana przeciwko nieistniejącemu orzeczeniu o przywołanych rozliczeniach podlegała więc odrzuceniu - z uwagi na brak przedmiotu (substratu) zaskarżenia - na podstawie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

Merytoryczną analizę apelacji wnioskodawczyni i uczestnika należy poprzedzić wskazaniem podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, którą stanowią następujące ustalenia Sądu Rejonowego, częściowo uszczegółowione przez Sąd odwoławczy:

K. N. i J. N. zawarli związek małżeński w dniu (...). Wnioskodawczyni i uczestnik nie zawierali umów majątkowych małżeńskich, ani też nie zapadło żadne orzeczenie sądu co do ustroju majątkowego między małżonkami.

okoliczności niesporne

Małżeństwo układało się zgodnie przez kilka lat. W dniu (...) urodził się syn wnioskodawczyni i uczestnika - O.. J. N. pracował dorywczo w budownictwie, zarabiając 800 - 1000 zł miesięcznie. K. N. prowadziła salon fryzjerski, który nie przynosił większych dochodów. Małżonkowie podjęli decyzję o budowie wspólnego domu, która miała nastąpić na gruncie przekazanym przez matkę wnioskodawczyni - A. F.. W dniu (...) r. K. N. i J. N. na podstawie umowy darowizny otrzymali od A. F. do majątku wspólnego nieruchomość rolną niezabudowaną o powierzchni 0,0710 ha i numerze ewidencyjnym (...), położoną w D..

dowody: zeznania uczestnika J. N. - k. 128 w zw. z k. 40-41, akt notarialny Rep. A nr (...) - k. 12-13, odpis zwykły księgi wieczystej (...) - k. 125-126

Jeszcze w 2004 r. małżonkowie posadowili fundamenty budynku mieszkalnego. J. N. ograniczył swój osobisty udział w doprowadzeniu domu do stanu surowego wyłącznie do wykopów pod fundamenty. Początkową fazę budowy w przeważającej mierze organizowała bowiem matka wnioskodawczyni - A. F.. To głównie ona kupowała materiały budowlane i płaciła pracownikom wnoszącym budynek. Przeznaczała na ten cel środki z wynagrodzenia za pracę, zaciąganych pożyczek pracowniczych i kredytów konsumenckich oraz własne oszczędności. W 2004 r. i 2005 r. matka wnioskodawczyni nabyła materiały niezbędne do wykonania odwodnienia i fundamentów - pręty, cegły, pustaki, cement, piach, papę i styropian. Zamysłem A. F. było sfinansowanie domu córce i zięciowi do stanu surowego, dlatego wszystkie środki pieniężne i przedmioty majątkowe przekazane na budowę domu były darowizną na rzecz obojga małżonków i weszły do majątku wspólnego K. N. i J. N..

Pozostali członkowie rodziny wnioskodawczyni również wspierali małżonków w budowie domu. W 2005 r. K. N. i J. N. otrzymali od brata wnioskodawczyni K. F. kwotę 10000 zł. Darowane pieniądze były przekazane do majątku wspólnego małżonków i zostały przeznaczone na zakup materiałów do ukończenia fundamentów.

W latach 2005 - 2006 na budowie prowadzono szereg prac w celu doprowadzenia domu do tzw. stanu surowego. W tym okresie stopniowo wznoszono ściany a następnie dach. A. F. sfinansowała wykonanie murów i dachu, kupując m. in. drewno na krokwie, blachodachówkę, pustaki, cement i piach. W 2006 r. ukończono budowę do stanu surowego otwartego.

dowody: zeznania świadka R. B. - k. 83 - 84, zeznania świadka R. N. - k. 85, częściowo zeznania świadków A. F. - k. 60 - 62, K. F. - k. 62 - 64, M. W. - k. 73, częściowo zeznania wnioskodawczyni K. N. - k. 128 w zw. z k. 39 - 40, częściowo zeznania uczestnika J. N. - k. 128 w zw. z k. 40-41, listy płac A. F. - k. 79, faktury: nr (...) z 13 czerwca 2005 r., nr (...) z 29 września 2005 r., nr (...) z 16 czerwca 2005 r., KP z 13 sierpnia 2005 r., nr (...) z 11 maja 2005 r., nr (...) z 24 marca 2004 r., nr (...) z 11 kwietnia 2005 r., nr (...) z 20 października 2005 r., nr (...) z 22 kwietnia 2004 r., nr (...) z 26 marca 2004 r., nr (...) z 5 kwietnia 2004 r., WZ z 18 kwietnia 2004 r., nr (...) z 3 sierpnia 2004 r., nr (...) z 5 sierpnia 2004 r., nr (...) z 10 lipca 2004 r., nr (...) / z 20 lipca 2005 r., nr 9/08/05 z 19 sierpnia 2005 r., nr (...) z 17 marca 2004 r., nr (...) z 08 lipca 2005 r., nr 82/07/05 z 20 lipca 2005 r., nr (...) z 25 października 2005 r., nr (...) 20 października 2005 r., nr (...) z 24 czerwca 2005 r., nr (...) z 14 kwietnia 2005 r., nr (...) z 9 października 2006 r., nr (...) z 6 września 2006 r., nr (...) z 24 listopada 2006 r., nr (...) z 10 listopada 2006 r., nr (...) z 26 lipca 2006 r. - k. 53

W kolejnych latach K. N. i J. N. wykonywali dalsze prace przy budynku mieszkalnym. Materiały i robociznę finansowali głównie z własnych pieniędzy. Małżonkowie przeznaczali na ten cel środki pochodzące z zarobków - wnioskodawczyni pracowała jako fryzjerka, uczestnik zajmował się remontami domów.

Na początku 2007 r. budynek na posesji w (...) znajdował się wciąż w stanie surowym otwartym, wykonywano wewnątrz pierwsze wylewki. Od tego etapu budowy J. N. zaczął wносить większy osobisty wkład w proces powstawania domu - rozłożył wełnę mineralną pod poszyciem dachu, wykonał instalację wodną, grzewczą i kanalizacyjną. W

lutym 2007 r. na zlecenie K. N. doprowadzono przyłącze energetyczne. W 2007 r. J. N. wyjechał do pracy w Irlandii i pozostawał tam do 2009 r. Za granicą zarabkował w budownictwie, uzyskując dochody od 500 do 700 euro tygodniowo. Otrzymywane wynagrodzenie przeznaczał na zaspokajanie potrzeb rodziny i wykończenie budynku mieszkalnego w (...). Uczestnik co trzy miesiące powracał do Polski i w czasie tych pobytów wykonywał prace przy budowie domu. W lutym 2008 r. małżonkowie wstawili drzwi wejściowe i zlecili wykonanie stolarki okiennej. W lecie 2008 r. wylano posadzki i zrealizowano elewację budynku. W maju 2010 r. dom został ocieplony styropianem, a w czerwcu i październiku 2010 r. wstawiono okna.

W lipcu 2010 r. J. N. uzyskał zadośćuczynienie za wypadek przy pracy w Irlandii w wysokości 11543,50 euro, co w przeliczeniu - zgodnie z Tabelą Kursów Średnich NBP nr (...) z dnia 26 lipca 2010 r. (1 euro = 4,04 zł) (<http://www.nbp.pl/home.aspx?navid=archa&c=/ascx/tabarch.ascx&n=a143z100726>) - daje 46635,74 zł. Część tych środków - kwotę 35000 zł uczestnik przekazał na wykończenie wspólnego domu. Pieniądze te przeznaczono, między innymi, na zakup okna balkonowego, położenie tynków wewnętrznych oraz zakup grzejników centralnego ogrzewania. J. N. samodzielnie zamontował ogrzewanie centralne i podłogowe, szpachlował i tynkował ściany, położył na nie gładź, a także pomalował, ponadto wylał posadzki, położył płytki i parkiet. Uczestnik osobiście nabywał materiały do prac wykończeniowych, chociaż czynił to na nazwisko teściowej A. F., ponieważ mogła ona dokonać odliczenia podatku VAT na zakup materiałów budowlanych.

dowody: zeznania świadka R. B. - k. 83 - 84, zeznania świadka R. N. - k. 85, zeznania świadka M. N. - k. 84 - 85, zeznania świadka G. K. - k. 71 - 72, zeznania świadka W. W. - k. 72 - 73, częściowo zeznania świadków: A. F. - k. 60-62, K. F. - k. 62-64, M. W. - k. 73, częściowo zeznania wnioskodawczyni K. N. - k. 128 w zw. z k. 39 - 40, częściowo zeznania uczestnika J. N. - k. 128 w zw. z k. 40 - 41, faktury VAT: nr (...) z 28 grudnia 2007 r., nr (...) z 27 grudnia 2007 r., nr (...) z 5 listopada 2007 r. nr (...) z 13 listopada 2007 r., nr (...) z 30 grudnia 2008 r., nr (...) z 8 sierpnia 2008 r., nr (...) z 21 grudnia 2007 r., nr (...) z 11 sierpnia 2008 r., nr (...) z 29 września 2008 r., nr (...) z 27 marca 2008 r., nr (...) z 21 sierpnia 2008 r., nr (...) z 21 sierpnia 2008 r., nr (...) z 7 lipca 2008 r., nr (...) z 17 czerwca 2008 r., nr (...) z 10 grudnia 2007 r., nr (...) z 29 listopada 2007 r., nr (...) z 9 października 2008 r., nr (...) z 12 lutego 2008 r., nr (...) z 15 kwietnia 2008 r., nr (...) z 9 października 2008 r., nr (...) z 21 grudnia 2007 r., nr (...) z 25 sierpnia 2008 r., nr (...) z 28 lutego 2007 r., nr (...) z 24 maja 2010 r., nr (...) - k. 53, zaświadczenie o wysokości odszkodowania pobranego przez J. N. - k. 58

W 2011 r. K. N. i J. N. ukończyli budowę domu oraz urządzenie jego parteru i wprowadzili się do budynku. Od jesieni 2011 r. relacje między małżonkami zaczęły się pogarszać, co miało związek z nadużywaniem alkoholu przez uczestnika.

W 2013 r. przeciwko J. N. było prowadzone postępowanie karne. Uczestnik został oskarżony o to, że w okresie od jesieni 2011 r. daty bliżej nieustalonej do dnia 5 listopada 2012 r. znęcał się psychicznie nad K. N. w ten sposób, iż będąc w stanie nietrzeźwości wszczynał z nią awantury domowe, w trakcie których ubliżał jej słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, zakłócał spoczynek nocny oraz zmuszał do opuszczenia wspólnego miejsca zamieszkania. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. IX Ka 693/13, umorzono postępowanie przeciwko J. N., z uwagi na znikomą szkodliwość społeczną czynu.

dowody: zeznania świadków: A. F. - k. 60 - 62, K. F. - k. 62 - 64, M. W. - k. 73, zeznania wnioskodawczyni K. N. - k. 128 w zw. z k. 39 - 40, dokumenty z akt sprawy VI K 66/13: akt oskarżenia - k. 28 - 29, wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. IX Ka 693/13 - k. 75, protokoły zeznań świadków: K. W. (2) - k. 43-45, K. K. (1) - k. 45, D. K. - k. 45-46

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Kielcach rozwiązał przez rozwód małżeństwo K. N. i J. N., bez orzekania o winie stron. Wyrok uprawomocnił się w dniu 2 marca 2013 r.

dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 8 lutego 2013 r., sygn. I C 3322/12 - k. 11

W skład majątku wspólnego byłych małżonków K. N. i J. N. wchodzi nieruchomość gruntowa - działka nr (...) o powierzchni 0,0710 ha, zabudowana murem budynkiem mieszkalnym jednorodzinny oraz murem budynkiem

budynkiem gospodarczym z nadbudową drewnianą i dobudowaną drewnianą przybudówką, położona w miejscowości D., na południowych przedmieściach miasta K. W. (1), objęta księgą wieczystą (...). Powierzchnia użytkowa budynku mieszkalnego wynosi 122,90 m<sup>2</sup>, powierzchnia budynku gospodarczego murowanego to 38,5 m<sup>2</sup>, a powierzchnia drewnianej przybudowy wynosi 11 m<sup>2</sup>. Budynek mieszkalny jest parterowy, z poddaszem użytkowym, wykonany w technologii tradycyjnej, z dachem dwuspadowym, pokryty blachodachówką, niepodpiwniczony. Na parterze znajduje się sześć pomieszczeń: salon z kuchnią, pokój dzienny, łazienka, korytarz, spiżarnia, pomieszczenie gospodarcze (kotłownia). Na poddaszu budynku jest pięć pomieszczeń, w tym trzy pokoje oraz łazienka (w stanie niewykończonym). Wartość odtworzeniowa nieruchomości dla stanu z dnia 2 marca 2013 r. wynosi 308041 zł. W budynku zamieszkuje K. N. z synem O..

dowód: opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości W. A. – k. 106a, zeznania wnioskodawczyni K. N. – k. 128 w zw. z k. 39 - 40

Po dniu 2 marca 2013 r. na zlecenie K. N. zostały wykonane następujące prace w budynku mieszkalnym w (...): dobudowanie ganku wraz z wykończeniem, położenie tynków gipsowo – kartonowych na poddaszu, wykończenie pomieszczeń na poddaszu - wykonanie podłóg, malowanie ścian i sufitów (oprócz łazienki, dalej niewykończonej), wymiana drzwi wewnętrznych oraz zewnętrznych na parterze, zainstalowanie kabiny prysznicowej w łazience na parterze, wykończenie i obudowa schodów wewnątrz budynku, a także wykonano opaskę odwadniającą wokół budynku.

dowody: opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości W. A. – k. 106a/7, faktury i rachunki – k. 81

Rozpoznając apelację wnioskodawczyni, przede wszystkim należy stwierdzić, że środek odwoławczy wniesiony w dniu 29 czerwca 2015 r. wyznaczał granice zaskarżenia postanowienia z dnia 22 maja 2015 r., określone jako „zaskarżenie w całości”. Pismo procesowe z dnia 30 września 2016 r., wniesione po terminie z art. 369 § 1 k.p.c., nazwane „sprecyzowaniem apelacji” (k. 196 - 200) zostało potraktowane przez Sąd odwoławczy jako rozwinięcie argumentacji przedstawionej w apelacji. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (tak: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Wnioskodawczyni zaskarżając postanowienie w całości, objęła granicami apelacji orzeczenie dotyczące ustalenia równych udziałów w majątku wspólnym oraz wysokość zasądzonej spłaty, stąd zarzuty podniesione przez K. N. w piśmie z dnia 30 września 2016 r. podlegały rozpoznaniu jako niewykraczające poza zakres zaskarżenia (art. 378 § 1 k.p.c.).

W pierwszej kolejności, jako najdalej idący, wymagał rozważenia zarzut nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy poprzez nierozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Przedstawione w uzasadnieniu tego zarzutu stanowisko skarżącej wiąże się z tym, iż orzeczenie Sądu pierwszej instancji nie zawierało wprost stwierdzenia, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe, czy też ustalenia nierównych udziałów wnioskodawczyni i uczestnika w majątku wspólnym lub oddalenia takiego żądania. Apelująca powołała się na występujące w doktrynie i orzecznictwie rozbieżności co do tego, czy w przypadku, gdy sąd nie zamieści w sentencji postanowienia wyodrębnionego redakcyjnie rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, to takie procedowanie sądu należy uznać za oddalenie wymienionego żądania, czy też w tej sytuacji doszło do nierozważenia przez sąd o zgłoszonym żądaniu. Wątpliwości skarżącej wynikły również z tego, że Sąd Rejonowy orzekł w sentencji postanowienia o wysokości spłaty i wyliczył ją, przyjmując, iż udziały małżonków w majątku wspólnym są równe, czemu dał wyraz w uzasadnieniu postanowienia. Sąd Okręgowy uznał za niezasadny zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku K. N. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym wnioskodawczyni i uczestnika. Sąd nie dał wyrazu takiemu rozstrzygnięciu w osobnym punkcie sentencji orzeczenia, lecz podzielił majątek wspólny K. N. i J. N. w stosunku do przyjętych przez siebie udziałów tych osób w powyższym majątku – a więc po równo. Sąd Najwyższy w wiążącej w niniejszej sprawie (art. 390 § 2 k.p.c.) uchwale z dnia 13



maja 2016 r., III CZP 6/16 (k. 183 - 187) podkreślił, że nie ma wątpliwości co do tego, iż sąd powinien wypowiedzieć się o wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym pozytywnie lub negatywnie w samej sentencji postanowienia działowego, chyba że na podstawie art. 567 § 2 k.p.c. wydaje co do tej kwestii postanowienie wstępne. Jeśli sąd uznaje wniosek o ustalenie nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym za bezzasadny, to winien go oddalić (art. 325 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), ale merytorycznie do tego samego rezultatu prowadziłyby wypowiedź sądu, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe. W przypadkach, gdy sąd nie zadba o poprawne redakcyjnie zbudowanie sentencji postanowienia działowego, ocenę zasadności wniosku o ustalenie nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym można wyprowadzić - jako wyrażoną *implicite* - z kolejnych części takiego postanowienia. Za wypowiedź sądu o sposobie podejścia do wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym można uznać określony sposób zadysponowania tym majątkiem i rozliczenie uczestników według przyjętej zasady co do wysokości ich udziałów w nim, na przykład zgodnie z regułą, że udziały te są równe, jak o tym stanowi art. 43 § 1 k.r.o. W świetle powyższej argumentacji, brak jest zatem podstaw do przyjęcia, iż Sąd Rejonowy nie odniósł się do kwestii wysokości udziałów J. N. i K. N. w majątku wspólnym, skoro podzielił między nimi majątek i rozliczył wnioskodawczynię i uczestnika stosownie do założenia o równości ich udziałów w dzielonym majątku.

Zgłoszony przez wnioskodawczynię zarzut naruszenia przepisu art. 43 § 2 k.r.o. nie jest trafny. Przepis ten zezwala każdemu z małżonków z ważnych powodów żądać, aby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym małżonkowie przyczynili się do powstania tego majątku. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, bierze się także pod uwagę nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 3 k.r.o.). U podstaw regulacji art. 43 § 2 k.r.o. leży założenie, że w prawidłowo funkcjonującym małżeństwie usprawiedliwione są równe udziały w majątku wspólnym, mimo iż małżonkowie przyczyniali się do jego powstania w różnym stopniu. Obie przesłanki ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym, to jest niejednakowy stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku oraz „ważne powody” muszą być spełnione łącznie i pozostawać w określonej relacji. Z jednej strony żadne „ważne powody” nie uzasadniają same przez się ustalenia nierównych udziałów, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, z drugiej - różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku bierze się pod uwagę dopiero wtedy, gdy za ustaleniem nierównych udziałów przemawiają „ważne powody” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2003 r., IV CKN 278/01, OSNC 2004/9/146). Ciężar wykazania powyższych przesłanek spoczywa na uczestniku postępowania, który zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów - art. 6 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 r., II CKN 348/97, LEX nr 479357). Rozpoznając żądanie z art. 43 § 2 k.r.o., sąd ocenia zachowanie każdego z małżonków pod kątem spowodowanych przez niego stanów rzeczy będących przyczyną niższej wartości majątku wspólnego niż ta, która wystąpiłaby, gdyby małżonek postępował właściwie. „Ważne powody” istnieją wówczas, gdy małżonek, przeciwko któremu zostało skierowane żądanie, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynił się, w miarę swoich sił, stanu zdrowia i możliwości zarobkowych, do powstania majątku wspólnego (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 listopada 1972 r., III CRN 235/72, OSNC 1973/10/174 oraz w postanowieniu z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNC 1974/11/189). Nieprawidłowe postępowanie małżonka może też polegać na rażącym i odbiegającym od obiektywnych wzorców braku staranności o zachowanie istniejącej już substancji majątku wspólnego. Nie stanowią jednak ważnych powodów okoliczności niezależne od małżonka i przez niego niezawinione, w szczególności związane z nauką, chorobą czy bezrobociem (por. M. Sychowicz [w:] K. Piasecki (red.): Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, LexisNexis 2011, teza 14. do art. 43). „Ważne powody” nie mają charakteru jedynie majątkowego. Sytuacja niejednakowego przyczyniania się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego jest oceniana przez pryzmat norm etycznych (zasad współżycia społecznego). Analizie podlega całokształt wykonywania przez małżonków ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą założyli przez swój związek (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 r., III CRN 190/74, LEX nr 7598). Ważnym powodem ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym może być długotrwała separacja faktyczna małżonków, zwłaszcza przez nich uzgodniona lub akceptowana, podczas której każde z nich gospodarowało samodzielnie i dorobiło się niejako „na własny rachunek”. Dodatkowo należy zaznaczyć, że nierówne przyczynienie się małżonków do powstania majątku wspólnego w rozumieniu art. 43 k.r.o. nie może być utożsamiane z nakładami dokonanymi przez małżonka z majątku osobistego na majątek wspólny, które podlegają odliczeniu od wartości

majątku wspólnego, ale oczywiście w przypadku wyraźnego zgłoszenia takiego żądania (art. 45 k.r.o.) - o czym była wcześniej mowa.

Sąd Rejonowy prawidłowo nie uwzględnił wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym K. N. i J. N.. Majątek ten tworzy w zasadzie tylko nieruchomość gruntowa położona w D., zabudowana budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, o wartości 308041 zł. Wnioskodawczyni jako przesłankę ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym wskazywała niejednakowe przyczynienie się małżonków do jego powstania, a w szczególności fakt, że uczestnik po zawarciu małżeństwa zaczął nadużywać alkoholu, nigdzie nie pracował, całość środków potrzebnych do utrzymania domu była dostarczana przez K. N.; majątek wspólny powstał głównie wskutek jej starań i darowizny od jej rodziny, a J. N. zarabiał niewiele i jego wkład w powstawanie majątku wspólnego był również nieduży. Wnioskodawczyni argumentowała, iż A. F., widząc sytuację rodzinną i majątkową córki, zaczęła budować dom ze swoich środków. Zdaniem K. N., uczestnik od 2009 r. niemal bez przerwy pił alkohol, na co wydawał pieniądze zarabiane przez wnioskodawczynię oraz przeznaczał dochody osiągane przez J. N. z prac dorywczych, a w 2011 r. pijaństwo uczestnika prowadziło do ciągłych awantur, niszczenia sprzętów domowych, przemocy fizycznej i psychicznej (k. 4 - 5, 39 - 40, 49 - 52). Trafne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że przeprowadzone dowody nie pozwoliły na ustalenie, aby uczestnik nie przyczynił się w należyтым stopniu do powstania majątku wspólnego oraz by zachodziły ważne powody ustalenia nierównych udziałów w tym majątku. Brak jest w szczególności dowodów, iż J. N. rzeczywiście od czasu zawarcia małżeństwa w 2002 r. nadużywał alkoholu i ze względu na to uzależnienie nie brał udziału w powiększaniu majątku wspólnego czy też od początku małżeństwa zachowywał się w stosunku do żony w sposób wykraczający poza przyjęte normy społeczne. Co do zasady, ani rozkład pożycia małżeńskiego, skutkujący ostatecznie rozwiązaniem małżeństwa przez rozwód, ani brak zainteresowania J. N. sytuacją rodziny w okresie faktycznej separacji nie uzasadnia jeszcze w okolicznościach sprawy ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Z wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. IX Ka 693/13 wraz z uzasadnieniem (k. 75 - 79 akt sprawy VI K 66/13 Sądu Rejonowego w Busku - Zdroju - Wydział Zamiejscowy w Kazimierzy Wielkiej) wynika wprawdzie, że od jesieni 2011 r. J. N. nadużywał alkoholu i traktował żonę w sposób noszący nawet znamiona znęcania się (choć postępowanie uczestnika nie stanowiło przestępstwa), ale trzeba podkreślić, iż majątek wspólny wnioskodawczyni i uczestnika w postaci zabudowanej nieruchomości powstał już wcześniej. Po zamieszkaniu w domu na posesji w (...) małżonkowie nie powiększali dorobku. Wbrew twierdzeniom wnioskodawczyni, treść jej własnych wypowiedzi (k. 40 w zw. z k. 128), ale również treść zeznań świadków: K. F. (k. 62 - 63), G. K. (k. 71 - 72), W. W. (k. 72 - 73), R. B. (k. 83 - 84), M. N. (k. 84), R. N. (k. 85) dowodzi, że J. N. przebywając w Polsce do 2007 r. wykonywał prace remontowe i wykończeniowe w budynku w (...). Z kolei w latach 2007 - 2009 uczestnik pracował w Irlandii, przekazywał środki na ukończenie domu, po czym wrócił do kraju i w dalszym ciągu podejmował się zarobkowo tego typu zajęć (tak zeznali świadkowie G. K., W. W., R. B., M. N., R. N.). Sama K. N. podała we wniosku, że dopiero od 2009 r. uczestnik zaczął nadużywać alkoholu w sposób uniemożliwiający mu normalne funkcjonowanie w rodzinie (k. 4), a w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa z dnia 7 listopada 2012 r. wnioskodawczyni wskazała, iż niewłaściwe zachowanie J. N. wobec żony miało miejsce „od jesieni 2011 r.”, „wcześniej mąż zachowywał się w miarę dobrze” (k. 2 - 2v akt sprawy VI K 66/13 Sądu Rejonowego w Busku - Zdroju - Wydział Zamiejscowy w Kazimierzy Wielkiej). Ponadto z zeznań wnioskodawczyni (k. 40 w zw. z k. 128) oraz z zeznań świadków A. F. (k. 62) i K. F. (k. 63) wynika wprost, że uczestnik w latach 2007 - 2010 prowadził roboty wykończeniowe w domu na posesji w (...). Wymienione osoby podnosiły, iż wiele prac wewnątrz budynku zostało wykonanych właśnie przez J. N.. Te wypowiedzi są zbieżne z relacją świadka R. B. (k. 83 - 84), który zeznał, że dokonano uzgodnień, iż A. F. postawi dom w stanie surowym, a małżonkowie wykończą go do zamieszkania, co jest wiarygodne, jeśli wziąć pod uwagę okoliczności sprawy (umowa darowizny nieruchomości do majątku wspólnego) i zasady doświadczenia życiowego. Zeznania wnioskodawczyni oraz zeznania świadków A. F. i K. F. o nieprzyczynianiu się uczestnika do powstania majątku wspólnego są też w pewnym zakresie nielogiczne, gdyż z jednej strony K. N. i wymienieni świadkowie twierdzą, że J. N. nie pracował i nie dokładał się do budowy domu, a od 2009 r. już stale nadużywał alkoholu, natomiast z drugiej strony przyznają oni, iż uczestnik wykończył dom w (...), a w 2010 r. przekazał do majątku wspólnego kwotę 35000 zł, którą otrzymał tytułem odszkodowania za wypadek przy pracy. J. N. uzyskał te środki w lipcu 2010 r., gdyby więc wówczas nie interesował się już zupełnie domem i nadużywał alkoholu w stopniu zarzucanym przez wnioskodawczynię, to zapewne nie uczyniłby tego. Od 2011 r. - w okresie gdy małżeństwo K. i J. N. przestało

prawidłowo funkcjonować, a uczestnik zaczął przejawiać wobec wnioskodawczyni agresywne zachowania, majątek wspólny małżonków był w stanie identycznym ze stanem z chwili rozwiązania małżeństwa, co potwierdziły nie tylko osobowe źródła dowodowe, ale również dokumenty w postaci faktur zakupu materiałów na budowę i wykończenie domu, z których ostatnie są datowane na 2010 r. Materiał dowodowy nie dał więc podstaw do stwierdzenia, że J. N. nie przyczynił się do powstania majątku wspólnego lub trwonił ten majątek; przeciwnie – z dowodów przeprowadzonych w sprawie wynika, iż w czasie tworzenia majątku wspólnego, uczestnik pracował podług swoich możliwości i sił, a nadto przekazywał środki finansowe na rzecz rodziny i budowy domu oraz własnym staraniem wykończył budynek od stanu surowego do stanu umożliwiającego zamieszkanie. Osiągnięty w 2010 r. poziom wykończenia domu pozostał niezmienny do 2 marca 2013 r., która to data jest miarodajna dla ustalenia stanu majątku wspólnego. Nie można pominąć tego, że K. N. w czerwcu 2003 r. urodziła syna O., zatem w trakcie intensywnej budowy domu w latach 2004 – 2006 zajmowała się małym dzieckiem i nie miała możliwości pozyskiwania środków finansowych na ten cel, co niejako w zastępstwie wnioskodawczyni czyniła jej matka. Przesłanki ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym nie mogą stanowić dokonywane przez A. F. i K. F. darowizny związane z budową domu w (...). Stosownie do art. 33 pkt. 2 k.r.o. (w jednakowym brzmieniu przed i po zmianie k.r.o., dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. nr 162, poz. 1691), do majątku osobistego każdego z małżonków należą przedmioty majątkowe nabyte przez darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił. Zdaniem Sądu Okręgowego, przedmioty darowane przez A. F. w latach 2004 – 2010 r. były przekazywane do majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika. Niewątpliwie A. F. w 2004 r. umową sporządzoną w formie aktu notarialnego darowała K. N. i J. N. do majątku wspólnego nieruchomości gruntową, na której miał zostać wybudowany dom. Późniejsze darowizny przedmiotów ruchomych i środków pieniężnych nie były objęte żadnymi umowami notarialnymi ani pisemnymi. Bezsporne natomiast pozostaje, że w domu mieli zamieszkać oboje małżonkowie, a nie tylko K. N.. Jak wykazały przeprowadzone w sprawie dowody, w okresie powstawania domu do 2011 r. małżeństwo wnioskodawczyni i uczestnika układało się poprawnie, a uczestnik wykonywał prace przy wykańczaniu budynku mieszkalnego. Skoro A. F. podarowała do majątku wspólnego małżonków nieruchomość rolną niezabudowaną o powierzchni 0,0710 ha i numerze ewidencyjnym (...), położoną w D., to w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego nie można przyjąć, że wolą A. F. było przekazywanie środków pieniężnych i czynienie zakupów materiałów na budowę domu tylko do majątku osobistego wnioskodawczyni. A. F. zdawała sobie sprawę, iż czyni nakłady na budowę domu dla obojga małżonków, gdyż własność budynku jest powiązana z własnością gruntu; gdyby natomiast chciała, by nabywane przez nią artykuły i usługi budowlane były przeznaczone tylko dla córki do jej majątku osobistego, to w akcie notarialnym znalazłby się również zapis o przekazaniu nieruchomości do osobistego majątku uczestniczki, do czego nie było przeszkód. Odmienne w tym względzie zeznania A. F. i K. F., złożone wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania, należy uznać za niewiarygodne.

Zgłoszone przez wnioskodawczynię zarzuty kwestionujące prawidłowość oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy są ogólnikowe i nieoparte rzeczowymi argumentami. Skarżąca nie wskazuje, jakie dyrektywy analizy dowodów, wymienione w art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zostały naruszone przez Sąd pierwszej instancji oraz nie konkretyzuje, które dowody miałyby przemawiać za przyjęciem wersji stanu faktycznego prezentowanej w apelacji. Wypada podkreślić, że zeznania „świadków z rodziny K. N.” w części dotyczącej przeznaczenia darowizn pieniężnych i rzeczowych do majątku osobistego wnioskodawczyni, a także nieprzyczyniania się J. N. do powstawania majątku wspólnego nie zasługują na uwzględnienie z przyczyn podanych już wcześniej. Niczego w tej kwestii nie zmieniają przedstawione przez K. N. rachunki i faktury na nazwisko A. F.. Z zeznań świadka W. W. wynika, że faktury VAT na materiały budowlane opiewały – na prośbę J. N. i K. N. - na nazwisko matki wnioskodawczyni, z uwagi na możliwość odliczenia przez A. F. podatku VAT (k. 73).

Ocena Sądu Rejonowego dokonana przez pryzmat przepisów art. 43 § 1, 2 i 3 k.r.o. i uznana przez Sąd Okręgowy za trafną, skutkowałą koniecznością zmiany zaskarżonego postanowienia w punkcie III – dla zachowania redakcyjnej poprawności orzeczenia i zawarcia w nim sformułowania o ustaleniu, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe. Konsekwencją apelacji uczestnika jest zmiana orzeczenia w przedmiocie wysokości spłaty i sposobu rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. Pomimo cofnięcia przez J. N. apelacji w zakresie zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania poprzez odliczenie od wartości nieruchomości kwoty stanowiącej

nakłady wnioskodawczynie na nieruchomości, dokonane po rozwiązaniu małżeństwa przez rozwód, Sąd Okręgowy miał obowiązek sprawdzić prawidłowość ustalonej wartości majątku wspólnego i wysokości orzeczonej spłaty – z perspektywy właściwego zastosowania przepisów prawa materialnego, zwłaszcza art. 46 k.r.o. w zw. z art. 684 k.p.c. (por. przywoływana już uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

W przypadku rozwiązania małżeństwa przez rozwód, jak w niniejszej sprawie, o stanie majątku podlegającego podziałowi decyduje chwila ustania małżeństwa, a o wartości tego majątku - chwila dokonywania podziału, czyli orzekania o tym podziale. Powyższa zasada wyprowadzana jest z treści art. 46 k.r.o., art. 1035 i nast. k.c. oraz art. 212 k.c. Sąd Rejonowy uchybił wskazanym przepisom poprzez zmniejszenie wartości nieruchomości stanowiącej majątek wspólny o kwotę, jaką wnioskodawczynie przeznaczyła na remont budynku już po ustaniu ustawowej wspólności małżeńskiej. Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że wyliczoną przez biegłego W. A. wartość nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego należy pomniejszyć o nakłady poczynione przez K. N. na tę nieruchomość po ustaniu wspólności majątkowej. Sąd Rejonowy przeoczył bowiem, iż przy obliczaniu wartości odtworzeniowej nieruchomości biegły wziął pod uwagę stan tej nieruchomości na dzień 2 marca 2013 r. i pominął przy wycenie nieruchomości prace dokonane po tym dniu. Oszacowana przez biegłego wartość odtworzeniowa nieruchomości według stanu z dnia 2 marca 2013 r. wynosi 308041 zł. Tę wartość należało przyjąć za podstawę obliczenia spłaty należnej uczestnikowi, co przy uwzględnieniu przypadających każdemu z małżonków równych udziałów w majątku wspólnym, daje kwotę 154020,50 zł tytułem spłaty.

Zasadny w przeważającej mierze okazał się także zgłoszony przez uczestnika zarzut odnoszący się do rozłożenia na raty spłaty zasądzonej na rzecz J. N. od K. N.. Sąd Rejonowy rozłożył tę spłatę na dziesięć równych rat, płatnych w okresie pięciu kolejnych lat. Jak stanowi art. 46 k.r.o., w sprawach nieunormowanych w artykułach poprzedzających, od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku. Zgodnie z art. 688 k.p.c., do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności, w szczególności art. 618 § 2 i 3 k.p.c. Art. 212 § 1 k.c. przewiduje, że rzecz która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli, z obowiązkiem spłaty pozostałych albo sprzedana stosownie do przepisów k.p.c. Z art. 212 § 3 k.c. wynika, iż jeśli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest możliwe tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach, gdy ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie świadczenia przez zobowiązanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Niedopuszczalne jest różnicowanie ochrony praw majątkowych uczestników postępowania. Konstytucyjna zasada równej dla wszystkich współwłaścicieli ochrony prawnej własności i innych praw majątkowych (art. 64 ust. 2 Konstytucji RP), realizowana w warunkach gospodarki wolnorynkowej wyklucza oznaczenie terminu i sposobu uiszczenia ustalonej spłaty bez uwzględnienia uzasadnionego interesu uprawnionego do spłaty. Orzeczenie Sądu Rejonowego narusza powyższą regułę. J. N. ma rację, że Sąd pierwszej instancji nie wyważył należycie interesów wnioskodawczynie i uczestnika postępowania. U podstaw stanowiska Sądu Rejonowego w kwestii rozłożenia zasądzonej spłaty na raty legło stwierdzenie, iż „powyższe warunki uwzględniają sytuację życiową i możliwości płatnicze obu zainteresowanych, tym samym realizują w pełni ich uzasadnione interesy”. W ocenie Sądu Okręgowego, takie wyjaśnienie jest niewystarczające, bowiem nie uwidacznia motywów decyzji Sądu pierwszej instancji i pomija istotne okoliczności faktyczne. Bezspornie w niniejszej sprawie wykluczone jest jednorazowe dokonanie spłaty przez wnioskodawczynie, co nie może jednak prowadzić do pokrzywdzenia uczestnika. Skarżący słusznie argumentuje, że K. N. otrzymała w wyniku podziału majątku nieruchomość zabudowaną budynkiem mieszkalnym, która umożliwia jej uzyskanie kredytu hipotecznego. J. N. został pozbawiony dotychczasowego lokalu i musi ponosić dodatkowe koszty zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. W tej sytuacji, uzasadnione wydaje się jak najszybsze umożliwienie uczestnikowi dysponowania surogatem majątku uzyskanego w trakcie małżeństwa. Nie bez znaczenia jest także to, iż wnioskodawczynie przynajmniej od października 2013 r. (jeśli nie od marca 2013 r.

tj., od daty orzeczenia rozwodu) winna liczyć się z obowiązkiem spłaty, skoro konsekwentnie wносиła o przyznanie jej na własność nieruchomości. Wprawdzie K. N. wniosowała o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, ale musiała też liczyć się z ewentualnym nieuwzględnieniem tego żądania. W sprawach działowych nie można tracić z pola widzenia interesu drugiego współwłaściciela i doprowadzić do sytuacji, w której jako wierzyciel nie może on uzyskać całości należnego mu świadczenia przez okres pięciu lat. Uzyskując rocznie kwotę około 30000 zł uczestnik nie byłby w stanie realnie zaspokoić swoich potrzeb mieszkaniowych bez straty środków finansowych na mieszkanie tymczasowe (np. czynsz najmu). Uwzględniając więc z jednej strony sytuację majątkową wnioskodawczynie, która uzyskuje dochody z działalności gospodarczej w kwocie około 2000 zł miesięcznie (k. 9, 128, 203v), jak i interes uczestnika, Sąd Okręgowy wskazaną w sentencji postanowienia spłatę rozłożył na trzy raty, ustalając odległe, roczne odstępy pomiędzy płatnością poszczególnych rat. Okres ten będzie dla wnioskodawczynie wystarczający na uzyskanie środków niezbędnych do zaspokojenia roszczeń uczestnika – poprzez zaoszczędzenie pewnych kwot, zaciągnięcie pożyczki albo kredytu, w tym kredytu hipotecznego.

O powyższej zmianie zaskarżonego postanowienia w punkcie III, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Stosownie do art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację uczestnika w pozostałej części oraz oddalił w całości apelację wnioskodawczynie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. W postępowaniu nieprocesowym w zasadzie nie ma podstaw do domagania się przez uczestnika, który poniósł określone koszty, zwrotu ich od pozostałych uczestników (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CZ 101/10, LEX nr 898272). Dotyczy to również „spornych” w potocznym pojęciu postępowań nieprocesowych, jak sprawy o dział spadku, zniesienie współwłasności, czy podział majątku wspólnego. W tego rodzaju sprawach nie występuje sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., niezależnie od stanowiska uczestników i zgłaszanych przez nich twierdzeń i wniosków w przedmiocie składu, wartości i sposobu podziału majątku wspólnego. W postępowaniu tym uczestnicy są także w równym stopniu zainteresowani rozstrzygnięciem i ich interesy są wspólne o tyle, że celem postępowania jest wyjście ze wspólności majątkowej i uregulowanie wzajemnych stosunków majątkowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r., II CZ 120/11, LEX nr 1298073; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012 r., IV CZ 13/12, LEX nr 1232808; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 r., IV CZ 74/13, LEX nr 1388478).

SSO Rafał Adamczyk SSO Mariusz Broda SSO Hubert Wicik